

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi J. A.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w [...] w sprawie I ACa [...] /16,
z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 lipca 2017 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

J. A., reprezentowana przez adwokat J. Z., w skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki wniosła o: 1) stwierdzenie przewlekłości postępowania toczącego się przed Sądem Apelacyjnym w [...]; 2) zlecenie sądowi prowadzącemu postępowanie odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie; 3) zasądzenie od Skarbu Państwa odpowiedniej sumy pieniężnej w wysokości 20.000 zł.; 4) zasądzenie zwrotu kosztów postępowania na rzecz skarżącej, wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu skargi wskazała, że postępowanie w sprawie I ACa [...] /16 jest prowadzone przez Sąd Apelacyjny w [...] I Wydział Cywilny od października 2016 r. Sprawa dotyczy ustalenia ewentualnej odpowiedzialności pozwanej za naruszenie dóbr osobistych J. B.

W ocenie skarżącej, Sąd Apelacyjny nie wykazuje żadnej aktywności, „od ośmiu miesięcy nic się w sprawie nie dzieje” i brak wiadomości w jakim choćby okresie strona otrzyma jakąkolwiek wiadomość z Sądu.

Skarżąca zaznaczyła, że postępowanie w sprawie niniejszej dotyczy ochrony dóbr osobistych i niepodejmowanie przez Sąd tak długo czynności w sprawie, poza oczywistym naruszeniem prawa pozwanej do rzetelnego procesu polegającego na prawie do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 45 Konstytucji RP oraz art 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka), skutecznie uniemożliwia pozwanej uzyskanie ochrony prawnej. Formułowane przez powoda zarzuty mają poważny charakter i wywierają wpływ na życie zawodowe pozwanej, która ze względu na te zarzuty nie może wykonywać dotychczasowej pracy ani nie może znaleźć innej pracy w zawodzie. Prowadzenie niniejszego postępowania, spowodowało swego rodzaju ostracyzm społeczny. Z tej przyczyny fakt przedłużania się postępowania i oczekiwanie na rozstrzygnięcie sądowe stanowi - zdaniem skarżącej - niczym nieusprawiedliwioną dolegliwość dla pozwanej.

Dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Dokonując tej oceny uwzględnia się - zdaniem skarżącej - łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej złożoności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Skarżąca stwierdziła, że sprawa toczy się 5 lat i brak informacji, kiedy ewentualnie może się zakończyć. Wyrok Sądu pierwszej instancji został wydany w 2016 r. a więc po 4 latach prowadzenia procesu. Akta zostały przekazane do Sądu drugiej instancji po okresie pół roku, co - biorąc nawet pod uwagę, że w tym czasie był rozpatrywany wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych -, jest czasem zbyt długim na rozpoznanie takiego wniosku i przekazanie akt. Skarżąca zwróciła także uwagę, że w sprawach cywilnych korzystanie z prawa do rozpatrzenia sprawy w

rozsądnym terminie zależy w oczywisty sposób także od stron i podejmowanych przez nie działań, nie sposób jednak uznać, że skorzystanie z prawa do wnioskowania o zwolnienie od kosztów sądowych może zmierzać do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

W ocenie skarżącej, długotrwała i całkowita beczynność sądu zwykle oznacza naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji. W razie złożenia apelacji sąd pierwszej instancji powinien szybko przekazać akta sprawy, aby umożliwić jak najszybsze rozpoczęcie jej rozpatrywania w drugiej instancji. Taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie, a beczynność Sądu Apelacyjnego całkowicie uzasadnia wniesienie niniejszej skargi. Wskazane okoliczności powodują, iż nie można dopatrywać się przewlekłości postępowania tylko w zakresie beczynności Sądu Apelacyjnego w wyznaczeniu terminu rozprawy apelacyjnej. Postępowanie niniejsze nie wymagało, aby materiał dowodowy w sprawie był gromadzony ponad cztery lata, a rozpoznanie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych zabrało Sądowi Okręgowemu kilka miesięcy. Obecnie zaś trudno określić, kiedy w ogóle postępowanie to może się zakończyć.

Prezes Sądu Apelacyjnego w [...] w odpowiedzi na skargę zgłosił swój udział w sprawie i wniósł o oddalenie skargi.

Prezes Sądu Apelacyjnego przyznał, że akta sprawy wraz z apelacją powódki od wyroku Sądu Okręgowego w [...] wpłynęły do Sądu Apelacyjnego 11 października 2016 r. jak również, że w dniu 13 czerwca 2017 r. wydane zostało zarządzenie Przewodniczącego I Wydziału Cywilnego Sądu Apelacyjnego o wyznaczeniu terminu, na dzień 6 września 2017 r. Od 11 października 2016 r. do 13 czerwca 2017 r., sprawa oczekiwała na wyznaczenie terminu. Oznacza to, że na wyznaczenie terminu w Sądzie Apelacyjnym w [...], sprawa oczekiwała 8 miesięcy, zaś rozpoznanie sprawy nastąpi po niepełnych 11 miesiącach, bo 6 września 2017 r.

Po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy w [...] w dniu 20 kwietnia 2016 r., apelację od wyroku złożyła skarżąca w dniu 15 czerwca 2016 r., zaś w dniu 16 czerwca 2016 r. wpłynęła apelacja powoda. Wraz z apelacją pozwana złożyła wniosek o zwolnienie jej od kosztów sądowych. Wniosek ten, jednak nie był wolny od braków, bowiem w dniu 23 czerwca 2016 r. zostało wydane zarządzenie o

uzupełnienie wniosku. Rozpoznanie wniosku miało miejsce w dniu 26 lipca 2016 r. Pozwana nie uzupełniła wniosku zgodnie z zarządzeniem Przewodniczącego. Dopiero po rozpoznaniu wniosku o zwolnienie pozwanej od kosztów sądowych, możliwe było podjęcie dalszych czynności mających na celu przesłanie sprawy do Sądu Apelacyjnego. W efekcie tych czynności sprawa wraz z apelacjami trafiła do Sądu Apelacyjnego w [...] w dniu 11 października 2017 r. Rozważając argument długości trwania procesu, wskazać należy, że do tego przyczyniły się obie strony: powód, składając pozew w niewłaściwym miejscowo Sądzie Okręgowym, w wyniku, czego sprawa trafiła do Sądu właściwego miejscowo dopiero 7 marca 2013 r. i od tego czasu była procedowana, pozwana wnosząc o zwolnienie od kosztów sądowych, bowiem rozpoznanie wniosku wymaga określonego czasu.

W ocenie Prezesa Sadu Apelacyjnego, w takiej sytuacji nie można zgodzić się z argumentacją pozwanej, że na skutek wadliwej organizacji pracy w Sądzie Apelacyjnym w [...] doszło do naruszenia prawa Powódki do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

Prezes Sądu Apelacyjny podkreślił, że w sprawie niniejszej termin został wyznaczony przed upływem 12 miesięcy. W niniejszej sprawie został wyznaczony termin na 6 września 2017 r., a zatem Sąd Apelacyjny podjął czynności, wyznaczył termin, który będzie miał miejsce po okresie niecałych 11 miesięcy od daty wpływu akt do Sądu Apelacyjnego. Jest to okres krótszy niż przyjmowany w doktrynie i judykaturze, jako okres uznany za nadmierną zwłokę.

Zdaniem uczestnika postępowania, oceniając czas oczekiwania strony na wyznaczenie terminu, nie można nie uwzględnić stopienia „obciążenia” I Wydziału Cywilnego Sądu Apelacyjnego w [...] sprawami apelacyjnymi oraz zażaleniowymi, które wpłynęły do rozpoznania w roku 2016, a także, że zgodnie z § 43 ust. 1 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych sprawy w wydziałach przydzielane są w kolejności ich wpływu. Skoro sprawy muszą być rozpoznawane w kolejności wpływu, to sprawa, w której złożona została skarga nie mogła być rozpoznana przed sprawami, które wpłynęły przed 11 października 2016 r. W roku 2016 do Wydziału, w którym pracowało 22 sędziów wpłynęły 2.252 sprawy Ca. Podkreślenia wymaga, że ustalony, przez Ministerstwo Sprawiedliwości, limit etatów sędziowskich w I Wydziale Cywilnym w Sądzie Apelacyjnym w [...] wynosił w roku

2016 - 28 sędziów. To oznacza, że w Wydziale nieobsadzonych było 6 etatów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.), ustawa ta reguluje zasady i tryb wnoszenia oraz rozpoznawania skargi strony, której prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostało naruszone na skutek działania lub bezczynności sądu lub prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze. W myśl ust. 2 tego artykułu, przepisy ustawy stosuje się odpowiednio, gdy na skutek działania lub bezczynności sądu albo komornika sądowego doszło do naruszenia prawa strony do przeprowadzenia i zakończenia bez nieuzasadnionej zwłoki sprawy egzekucyjnej lub innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Celem skargi jest przeciwdziałanie trwającej przewlekłości, zaś jej funkcją - przede wszystkim wymuszenie nadania sprawie odpowiedniego, sprawnego biegu procesowego. Służy temu zarówno samo stwierdzenie wystąpienia przewlekłości w postępowaniu (art. 12 ust. 2 ustawy), jak i możliwość zalecenia podjęcia przez sąd rozpoznający sprawę co do istoty odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie (art. 12 ust. 3 ustawy), a także ewentualne przyznanie „odpowiedniej sumy pieniężnej” jako wstępnej (tymczasowej) rekompensaty (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2004 r., III SPP 42/04, OSNP 2005 nr 5, poz. 71 i uchwała z dnia 19 stycznia 2005 r., III SPP 113/04, OSNP 2005 nr 9, poz. 135 oraz postanowienie z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 102).

Stosownie do art. 2 powołanej ustawy, strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (ust. 1), przy czym dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez Sąd w

celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty (ust. 2).

W orzecznictwie podkreśla się, że wskazanie przez stronę okoliczności uzasadniających skargę na przewlekłość postępowania nie może polegać na zakwestionowaniu ogólnego trwania postępowania, lecz powinno wskazywać określone czynności procesowe, których sąd nie podjął lub podjął z nieuzasadnioną zwłoką, bądź też dokonał wadliwie (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2012 r., III SPP 8/12, LEX nr 1171299 i z dnia 2 marca 2012 r., KSP 1/12, LEX nr 1165252). Za przejaw naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki uważa się zaś, między innymi, wielomiesięczną beczynność sądu polegającą nie niewyznaczeniu rozprawy, także rozprawy apelacyjnej (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121; z dnia 14 marca 2007 r., III SPP 3/07, LEX nr 979621), zwłaszcza gdy nie zachodzą okoliczności usprawiedliwiające owe opóźnienie. Nie dochodzi do przewlekłości postępowania apelacyjnego, gdy rozprawa nie zostaje wyznaczona niezwłocznie lub zostaje odroczone w celu przeprowadzenia dodatkowych dowodów, a ich zgromadzenie nie może nastąpić niezwłocznie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 77/05, OSNP 2005 nr 21, poz. 346).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego za przejaw naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki uważa się wielomiesięczną (roczną) beczynność sądu polegającą na niewyznaczeniu rozprawy, także rozprawy apelacyjnej (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121; z dnia 14 marca 2007 r., III SPP 3/07, LEX nr 979621), jeśli nie zachodzą okoliczności usprawiedliwiające opóźnienie. Nie jest to jednak sztywna cezura czasowa dla oceny zgodności postępowania z konwencyjnymi, konstytucyjnymi i proceduralnymi dyrektywami osądzenia sprawy w rozsądnym terminie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2014 r., III SPP 56/14 - niepublikowane).

Na szczególny obowiązek zorganizowania systemu jurysdykcyjnego tak, aby właściwe sądy mogły podołać rozstrzyganiu spraw sądowych w rozsądnych terminach w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 8 marca 2005 r. (III SPP 34/05, OSNP 2005 nr 20, poz. 327). Stwierdził w nim, że jest to zwłaszcza konieczne przy rozstrzyganiu spraw uznanych w wewnętrznym porządku prawnym za wymagające szczególnych procedur zapewniających sprawność i szybkość postępowań sądowych, do których zaliczają się sprawy z zakresu prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych, gdyż polegają one często na osądzaniu kwestii o życiowym znaczeniu dla zapewnienia bytu materialnego pracownikom lub ubezpieczonym.

Zasadniczo o nieuzasadnionej zwłoce można mówić wówczas, gdy postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne do jej wyjaśnienia, uwzględniając ocenę terminowości i prawidłowości czynności sądowych, ale także charakter sprawy, zachowanie strony, a w szczególności strony, która zarzuca przewlekłość postępowania. Ocena ta nie może być oderwana od obowiązku sądu rozpoznawania wszystkich wniesionych spraw bez nieuzasadnionej zwłoki, przy zachowaniu zasady rozpoznawania spraw według kolejności ich wpływu oraz uwzględnieniu przepisów nakazujących rozpoznawanie niektórych rodzajów spraw w ustawowo określonych terminach. Szybkość orzekania nie może bowiem stanowić przeszkody we właściwym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości. Ocena, czy wystąpiła przewlekłość postępowania, jest dokonywana na podstawie obiektywnych i ustawowych kryteriów w odniesieniu do realiów faktycznych i prawnych danej sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 maja 2016 r., III SPP 52/16, niepublikowane).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że postępowanie przed Sądem Apelacyjnym w [...] w sprawie I CA [...] /16 nie cechuje się nieuzasadnioną zwłoką w rozumieniu przepisów ustawy o skardze na przewlekłość. Wprawdzie okres między wpływem akt sprawy do Sądu drugiej instancji (11 października 2016 r.) a wydaniem w dniu 13 czerwca 2017 r. przez Przewodniczącego I Wydziału Cywilnego Sądu Apelacyjnego o wyznaczeniu terminu rozprawy na dzień 6 września 2017 r. wyniósł osiem

miesiący, to jednak niepodjęcie w tym czasie przez Sąd czynności usprawiedliwione jest ilością spraw rejestrowanych w Wydziale oraz koniecznością ich rozpoznania zgodnie z kolejnością wpływu. Dodatkowo podkreślić należy, że wniesienie skargi na przewlekłość postępowania ma w istocie służyć dyscyplinowaniu czynności podejmowanych na danym etapie toczącego się jeszcze postępowania w określonej sprawie. Tymczasem w przedmiotowej sprawie termin rozprawy apelacyjnej został już wyznaczony. Nie zachodzi zatem potrzeba „dyscyplinowania” podejmowanych przez Sąd czynności.

Nie podzielając zarzutów skargi, Sąd Najwyższy orzekł o jej oddaleniu.

kc